

Sygn. akt I ACa 205/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Barbara Trębska

Sędzia SA Robert Obrębski (spr.)

Sędzia SO (del.) Grażyna Kramarska

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 5 sierpnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Wydawnictwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Edukacji Narodowej

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 grudnia 2013 r.

sygn. akt II C 63/11

oddala apelację.

Sygn. akt IA Ca 205/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 lutego 2009 r. Wydawnictwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa – Ministra Edukacji Narodowej kwoty 541832,57 zł z odsetkami ustawowymi dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem naprawienia szkody wywołanej przewlekłością postępowań administracyjnych dotyczących dopuszczenia do użytku szkolnego pięciu podręczników do nauki w gimnazjach w terminie umożliwiającym wprowadzenie przez powódkę tych podręczników na rynek przed rozpoczęciem roku szkolnego 2007/2008, a tym samym uzyskanie zysku odpowiadającego zainteresowaniu tymi książkami ze strony nauczycieli, którzy deklarowali zamiar wybrania tych podręczników, nie mogli ich jednak polecić ze względu na sprzeczne z art. 35 k.p.a. przedłużenie przez stronę pozwaną postępowań dotyczących dopuszczenia podręczników zgłoszonych przez powódkę. Uzasadniając wysokość dochodzonego roszczenia, powódka twierdziła, że we własnym zakresie, z 2689 gimnazjów zebrała dane dotyczące liczby nauczycieli historii, wiedzy o społeczeństwie, informatyki, geografii i biologii, którzy wstępnie deklarowali zamiar wybrania podręczników wydawanych przez powódkę, z przyczyn obciążających stronę pozwaną nie mogli jednak zrealizować tych planów. Stosując ponadto metodę ekstrapolacji, w stosunku do pozostałych gimnazjów, w których wskazana analiza nie została przeprowadzona, z ogólnej liczby 6174 gimnazjów, powódka podała, że łącznie podręczniki wydawane przez powódkę miały zostać

wybrane jeszcze w 106 szkołach do nauczania historii, w 155 gimnazjach do wiedzy o społeczeństwie, w 111 gimnazjach w zakresie informatyki, w 47 szkołach do nauki geografii oraz w 261 szkołach na potrzeby biologii. Obliczając następnie, na podstawie różnicy między przychodami ze sprzedaży poszczególnych podręczników w szkołach, które wybrały podręczniki wydawane przez powódkę, a kosztami ich uzyskania, w uzasadnieniu pozwu została też wyliczona wysokość zysku z ich sprzedaży w jednostkowym gimnazjum, przemnażając natomiast uzyskaną w ten sposób wartość przez liczbę gimnazjów, w których podręczniki wydawane przez powódkę zostałyby wybrane w wypadku ich dopuszczenia we właściwym terminie, powódka obliczyła wysokość spodziewanego zysku, który utraciła w zakresie mniejszej sprzedaży poszczególnych podręczników, na łączną kwotę 541831.98 zł, w tym 102304,84 zł z tytułu mniejszej sprzedaży podręcznika do historii, kwotę 130776,60 zł w zakresie podręcznika do przedmiotu wiedza o społeczeństwie, kwotę 41588,37 zł w zakresie podręcznika do informatyki, kwotę 45416, 57 zł przy sprzedaży podręcznika do geografii i kwotę 221745,60 zł w zakresie podręcznika do biologii. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia głównego powódka powoływała art. 417 § 1 k.c., twierdziła ponadto, że na tle podniesionych okoliczności, uzyskanie orzeczenia stwierdzającego we właściwym trybie przewlekłość postępowań dotyczących dopuszczenia tych podręczników nie stanowiło warunku koniecznego do zasądzenia do pozwanego odszkodowania na podstawie wskazanego przepisu.

Strona pozwana wnosila o oddalenie powództwa, twierdziła bowiem, że podstawę prawną roszczenia stanowi art. 417¹ § 3 k.c., podnosiła tym samym, iż powódka powinna uzyskać orzeczenia stwierdzające przewlekłość postępowań, w okresie trwania których upatrywała podstawę faktyczną żądania, wskazywała ponadto, że przedłużanie się tych postępowań było związane z koniecznością uzyskania opinii rzeczoznawców oraz możliwością składania do nich zastrzeżeń i dokonywania poprawek, które podlegały ponownego sprawdzeniu, wystąpiły więc okoliczności związane z działaniem osób, za sprawność czynności których strona pozwana nie może ponosić odpowiedzialności. Strona pozwana w dalszej kolejności wskazywała, że powódka powoływała się na szkodę hipotetyczną, nie mogła jednak wykazać związku pomiędzy długością wskazanych postępowań administracyjnych a wielkością utraconego zysku ze względu na wprowadzony w czasie trwania tych postępowań wymóg podania przez dyrektorów szkół, do 31 maja 2007 r., zestawów podręczników obowiązujących w roku szkolnym 2007/2008, stosownie do art. 7 ustawy z dnia 11 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw, którego zgodność z Konstytucją RP powódka niezasadnie kwestionowała w swoim piśmie procesowym z dnia 18 czerwca 2009 r. Ponadto pozwany podnosił, że dowody zgłoszone w tej sprawie nie są wystarczające do wykazania wysokości szkody dochodzonej przez powódkę.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2010 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i obciążył powódkę kosztami procesu, uznał bowiem wprawdzie, że podstawę roszczenia stanowi art. 417 § 3 k.c., jednakże przyjął, iż do wykazania jego zasadności niezbędne było uzyskanie przez powódkę wydanego we właściwym trybie orzeczenia stwierdzającego przewlekłość postępowań o dopuszczenie poszczególnych podręczników do użytku w roku szkolnym 2007/2008.

W wyniku uwzględnienia apelacji powódki, wniesionej od wskazanego wyroku Sądu Okręgowego, wyrokiem z dnia 3 grudnia 2010 r., Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok oraz przekazał sprawę do ponownego jej rozpoznania i rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy o kosztach postępowania apelacyjnego, uznał bowiem, że rozstrzygnięcie o zasadności powództwa opartego na art. 417 § 1 k.c. nie wymaga uprzedniego stwierdzenia przewlekłości tych postępowań, z okresu trwania których powódka wywodziła roszczenie, wskazał ponadto, że zakres kognicji Sądu Okręgowego obejmuje ocenę przesłanek określonych w powołanym przepisie.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy strony podtrzymały stanowiska prezentowane na wcześniejszym etapie postępowania.

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2013 r., Sąd Okręgowy ponownie oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 7200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na podstawie dowodów z dokumentów oraz zeznań świadków i przesłuchania powódki, Sąd Okręgowy szczegółowo ustalił okoliczności związane z wszczęciem i przebiegiem postępowań o dopuszczenie poszczególnych podręczników wydawanych przez powódkę, którymi zajmował się tylko jeden pracownik Departamentu (...) Ministerstwa Edukacji Narodowej, występowały bowiem braki

kadrowe w tej jednostce. Sąd Okręgowy ustalił, że wniosek o dopuszczenie podręcznika do historii, autorstwa J. U., został złożony w dniu 12 marca 2007 r., do adresata wpłynął w dniu 13 marca 2007 r., w dniu 22 marca 2007 r. został wybrany niewłaściwy recenzent, który został zmieniony na wniosek powódki dopiero w dniu 22 czerwca 2007 r., końcowe opinie zostały złożone w dniu 27 lipca 2007 r., zaś decyzja o dopuszczeniu tego podręcznika do użytku została wydana w dniu 31 sierpnia 2007 r.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że wniosek o dopuszczenie podręcznika do przedmiotu wiedza o społeczeństwie, autorstwa E. D. oraz K. M., z dnia 14 marca 2007 r. wpłynął do Ministerstwa w dniu 19 marca 2007 r. W dniu 31 maja 2007 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, zostali do tej książki wyznaczeni recenzenci, ich opinie zostały sporządzone w dniach 28 kwietnia, 7 i 28 maja i 4 i 15 czerwca 2007 r., jedna z nich wskazywała na konieczność wprowadzenia poprawek, kolejna wpłynęła do Ministerstwa z opóźnieniem, do następnej w dniu 20 sierpnia 2007 r. Minister wniósł własne zastrzeżenia, w konsekwencji czego decyzja o dopuszczeniu tego podręcznika została wydana w dniu 31 sierpnia 2007 r.

Sąd Okręgowy ustalił także, że wniosek powódki dotyczący podręcznika do informatyki, autorstwa M. K., z dnia 13 marca 2007 r., wpłynął do adresata w dniu następnym, wskazał, że jego recenzenci zostali wyznaczeni dopiero w dniu 31 maja 2007 r., ustalił jednak, że jeden z nich otrzymał książkę do oceny w dniu 18 kwietnia 2007 r., sporządzoną opinię, z której wynikała konieczność naniesienia poprawek, przekazał do Ministerstwa w dniu 14 maja 2007 r., po ich uwzględnieniu przez wydawcę, w dniu 16 lipca 2007 r. wydał opinię pozytywną. Drugi recenzent tego podręcznika, jak ustalił Sąd Okręgowy, otrzymał książkę do oceny w dniu 23 kwietnia 2007 r., opinię także zawierającą zastrzeżenia sporządził w dniu 16 maja 2007 r., ostatecznie podręcznik ocenił pozytywnie w dniu 19 maja 2007 r. Według ustaleń Sądu Okręgowego, trzecia opinia z dnia 30 czerwca 2007 r. wpłynęła do Ministerstwa dopiero w dniu 3 września 2007 r., czwarta została natomiast sporządzona w dniu 29 kwietnia 2007 r., wskazywała na konieczność wprowadzenia poprawek, które zostały zatwierdzone w dniu 29 maja 2007 r.

Sąd Okręgowy ustalił także, że wniosek o dopuszczenie podręcznika do geografii został złożony przez powódkę w dniu 13 marca 2007 r., jednakże także dla tej książki recenzenci zostali wyznaczeni dopiero po dwóch miesiącach, w dniu 23 maja 2007 r. Z drugiej strony Sąd Okręgowy wskazał, że jeden z tych recenzentów otrzymał książkę do oceny w dniu 24 kwietnia 2007 r., jej recenzję sporządził natomiast w dniu 7 maja 2007 r., ostateczną opinię pozytywną wydał jednak w dniu 18 maja 2007 r., także w tym wypadku zostały bowiem zgłoszone zastrzeżenia. Drugi recenzent, jak ustalił Sąd Okręgowy, sporządził opinię w dniu 6 maja 2007 r., która wpłynęła do Ministerstwa w dniu 18 maja 2007 r. Opinia trzeciego została porządzona w dniu 30 maja 2007 r., wskazywała jednak na konieczność uwzględnienia poprawek, zaś końcowa opinia tego recenzenta została sporządzona w dniu 13 sierpnia 2007 r. Do opinii czwartego recenzenta z dnia 30 maja 2007 r. zastrzeżenia zgłosił Minister, jak ustalił Sąd Okręgowy, jej poprawiona wersja została złożona w dniu 13 sierpnia 2007 r., decyzja o dopuszczeniu tego podręcznika do użytku została natomiast wydana w dniu 28 sierpnia 2007 r.

Wniosek powódki o dopuszczenie do użytku podręcznika do biologii z dnia 14 marca 2007 r. także został uwzględniony decyzją z dnia 28 sierpnia 2007 r., Sąd Okręgowy ustalił bowiem, że jego recenzenci zostali wyznaczeni po dwóch miesiącach w dniu 22 maja 2007 r., wskazał, że uzasadniony wniosek powódki z dnia 6 czerwca 2007 r. o zmianę recenzenta został uwzględniony w dniu 28 czerwca 2007 r., z drugiej strony ustalił, że opinia innego recenzenta została sporządzona w dniu 10 maja 2007 r., i wskazał, że opinie następnych dwóch recenzentów były datowana na 15 i 18 maja 2007 r., z tym że druga z tych opinii do Ministerstwa wpłynęła w dniu 25 maja 2007 r., zawierała ponadto zastrzeżenia, które zostały zaakceptowane w końcowej opinii z dnia 31 maja 2007 r., dostarczonej do Ministerstwa w dniu 12 czerwca 2007 r. Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że opinia ostatniego recenzenta została sporządzona w dniu 28 lipca 2007 r., również wskazywała na konieczność naniesienia poprawek, które zostały zatwierdzone w opinii z dnia 20 sierpnia 2007 r., która do Ministerstwa wpłynęła trzy dni później. Decyzja o dopuszczeniu wskazanego podręcznika do użytku, jak ustalił Sąd Okręgowy, została wydana w dniu 28 sierpnia 2007 r.

Sąd Okręgowy ustalił, na podstawie zeznań dyrektorów kilkunastu szkół, do przesłuchania których powódka ograniczyła wnioski dotyczące dowodów ze świadków, że gimnazja korzystają z podręczników różnych wydawnictw,

w tym powódki, oferty są bowiem prezentowane przez przedstawicieli poszczególnych wydawnictw, wyboru dokonują natomiast nauczyciele w terminach określonych przepisami. Na podstawie zeznań E. S., Sąd Okręgowy ustalił, że w szkole kierowanej przez tego świadka nauczyciel geografii wybierał podręcznik innych wydawnictw ze względu na niedopuszczenie podręcznika oferowanego przez powódkę. Sąd Okręgowy ustalił także, że w gimnazjum kierowanym przez świadka R. B., w 2007 r. nauczyciele nie deklarowali zamiaru korzystania z podręcznika, który nie został dopuszczony, wskazał ponadto na podstawie zeznań W. P. i H. G. na jednostkowe wypadki korzystania przez nauczycieli w podręczników powódki we wskazanym okresie do biologii i historii. Sąd Okręgowy ustalił także, że we własnym zakresie, na potrzeby przygotowania tej sprawy, powódka zleciła sporządzenie informacji dotyczących procesu wyboru podręczników w szkołach przy użyciu wykazów podręczników publikowanych przez szkoły, telemarketingu, danych zebranych od nauczycieli, w tym deklaracji wyboru podręczników. Wskazał też, że analizy zebranych danych dokonał M. B., który został przesłuchany jako świadek. Ostatnie ustalenia Sądu Okręgowego dotyczyły okoliczności złożenia przez powodową spółkę, do Prezesa Rady Ministrów, wniosku o stwierdzenie przewlekłości postępowań o dopuszczenie wskazanych podręczników powódki do użytku w roku szkolnym 2007/2008, jak też bezskutecznego wezwania strony pozwanej, pismem z dnia 21 stycznia 2009 r., do zapłaty należności głównej objętej pozwem.

Oceniając znaczenie prawne ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy nie dopatrył się podstaw do uwzględnienia powództwa, pomimo wykazania przez powódkę przewlekłości postępowań wywołanych wnioskami złożonymi w marcu 2007 r., uznał bowiem, że powódka nie wykazała poniesienia szkody z powodu rozpoznania tych wniosków przez Ministra Edukacji Narodowej z naruszeniem art. 35 k.p.a., ani co od zasady, ani w zakresie wysokości zysków, które uważała za utracone, nie dopatrył się tym samym udowodnienia w tej sprawie podstawowej przesłanki deliktowej odpowiedzialności Skarbu Państwa z art. 417 § 1 k.c. Bezprawności przy rozpoznawaniu wskazanych wniosków Sąd Okręgowy dopatrył się w niedotrzymaniu przez stronę pozwaną ogólnych terminów załatwiania spraw administracyjnych, przewidzianych w treści art. 35 k.p.a., w tym terminu dwumiesięcznego, przewidzianego dla spraw szczególnie skomplikowanych, przy czym nawet uwzględnienie terminu 30 – dni, który został przewidziany w § 10 i 11 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 5 lutego 2004 r. w sprawie dopuszczenia do użytku szkolnego programów wychowania przedszkolnego, programów nauczania i podręczników oraz cofania dopuszczania na sporządzenie opinii podręcznika przez recenzenta, jak również 14 – dniowego terminu na sporządzenie opinii końcowej, które nie podlegają zaliczeniu do terminów określonych art. 35 k.p.a., nie wyłączało, według Sądu Okręgowego, bezprawności postępowania strony pozwanej przy rozpoznawaniu wniosków powódki o dopuszczenie do użytku podręczników wskazanych w pozwie, ogólny okres toczenia się tych postępowań był bowiem znacznie dłuższy i nie był usprawiedliwiony rodzajem oraz zakresem czynności, które były w tym zakresie podejmowane w sytuacji, gdy decyzje o wyznaczeniu recenzentów były podejmowane po dwóch miesiącach od złożenia wniosków, nie odpowiadały więc oczekiwanemu sposobowi działania organu właściwego do ich wydawania, szczegółowo uregulowanego w art. 22a ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, zwłaszcza że przy rozpoznawaniu wniosku powódki dotyczącego podręcznika do historii, dodatkową przyczyną opóźnienia było wyznaczenie nieodpowiedniego recenzenta, jak też opieszale rozpoznanie wniosku powódki o jego zmianę, w wypadku podręcznika do przedmiotu wiedza o społeczeństwie, przedłużenie postępowania wynikało ze spóźnionego zgłoszenia przez Ministra zastrzeżeń do opinii recenzenta, przy rozpoznawaniu wniosku dotyczącego podręcznika do geografii, spóźnione było zażądanie wyjaśnień od recenzenta, natomiast w odniesieniu do biologii Sąd Okręgowy się dopatrył istotnej zwłoki przy wyznaczeniu nowego recenzenta w sytuacji, gdy strona pozwana wiedziała o okolicznościach uniemożliwiających wykonanie opinii przez recenzenta pierwotnie wyznaczonego. Dodatkowo bezprawności strony pozwanej Sąd Okręgowy dopatrył się w zaniechaniu zastosowania art. 36 k.p.a. we wskazanych postępowaniach, powódka nie była bowiem informowana przez Ministra o przewidywanym terminie rozpoznania wniosków niezadowolonych zgodnie z art. 35 k.p.a. Nie został tym samym podzielony pogląd pozwanego, jakoby niezastosowanie art. 36 k.p.a. nie miało wpływu na powstanie szkody, naprawienia której powódka żądała w pozwie. Dopatrując się bezprawności w działaniach strony pozwanej w podanym zakresie, Sąd Okręgowy wskazał na spoczywający na powódce obowiązek wykazania, z wysokim stopniem prawdopodobieństwa, utraconego zysku, oceniając zaś zebrany materiał dowodowy, uznał, że powódka nie wywiązała się z tego obowiązku, twierdzenia z pozwu, dotyczące utraty spodziewanego zysku i jego wysokości, nie zostały bowiem oparte na właściwych dowodach,

lecz danych zebranych przez powódkę we własnym zakresie, które zostały oparte na domniemaniach faktycznych, których podstawa nie została udowodniona, pozostawała więc spekulacją strony powodowej, dotyczącą większego zakresu wybrania przez nauczycieli szkół gimnazjalnych w całym kraju podręczników wskazanych w uzasadnieniu żądania pozwu. Zdaniem Sądu Okręgowego, twierdzenia powódki oraz wnioski wyprowadzone z naruszeniem art. 231 k.p.c., przy braku właściwych dowodów co do wielkości zysku, który powódka mogłaby uzyskać ze sprzedaży tych podręczników w wypadku terminowego rozpoznania pięciu wniosków powódki o ich dopuszczenie do użytku przed rozpoczęciem roku szkolnego 2007/2008, nie mogły przemawiać za zasadnością powództwa, ani też wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, który mógłby obliczyć wysokość utraconego zysku, gdyby innymi dowodami zostały wykazane okoliczności wskazujące na odpowiednio wysokie prawdopodobieństwo jego uzyskania. Z tych powodów Sąd Okręgowy oddalił wskazany wniosek dowodowy powódki, o kosztach procesu orzekł natomiast na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i przy zastosowaniu § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka. Zaskarżając ten wyrok w całości, zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 417 § 1 w zw. z art. 361 k.c. przez wadliwe przyjęcie, że nie wykazała szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem pozwanego co do zasady oraz w zakresie jej wysokości. Następny zarzut apelacji dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów stanowiących podstawę dokonanych ustaleń, naruszenie w tym zakresie zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania i sprzeczne z art. 328 § 2 k.p.c. zaniechanie odniesienia się do dowodów z zeznań świadków E. S., D. B., M. S. w zakresie zeznań potwierdzających zaistnienie szkody w majątku powódki. W dalszej kolejności powódka zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 227 w zw. z art. 278 k.p.c. przez bezpodstawne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości oraz pominięcie, że został on zgłoszony w celu wykazania okoliczności mających istotne znaczenie dla wyniku sprawy. Kolejny zarzut dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 227 w zw. z art. 258 k.p.c. przez pominięcie zeznań świadków K. W., R. S. i R. R. i przeoczenie, że zeznania tych świadków miały znaczenie dla sprawy. Następny zarzut apelacji dotyczył naruszenia art. 231 k.p.c. przez wadliwe uznanie przez Sąd Okręgowy, że dowodami zgłoszonymi przez stronę powodową nie zostały wykazane okoliczności stanowiące podstawę wniosku wyprowadzonego na podstawie domniemania faktycznego. W ostatniej zaś kolejności skarżąca zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. i pominięcie wskazówek zawartych w uzasadnieniu wyroku, którym pierwszy wyrok Sądu Okręgowego został uchylony, sprawa została natomiast przekazana do ponownego rozpoznania. Na podstawie przytoczonych zarzutów, powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej kwoty 541832,57 zł z odsetkami i kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania, wniosła ponadto o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego lub biegłego rewidenta na okoliczności wskazywane przed Sądem Okręgowy, jak również z protokołów przesłuchania w pierwszej instancji świadków wskazanych w zarzutach apelacji na określone w nich okoliczności.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego były w zasadzie prawidłowe, zostały ponadto oparte na poprawnej ocenie dowodów zebranych w tej sprawie, w tym przesłuchanych świadków, analiza wartości dowodowej tych zeznań i ich przydatności dla sprawy nie daje podstaw do uznania, że Sąd Okręgowy naruszył w tym zakresie art. 233 § 1 k.p.c., jak również że ustalenia dotyczące czynności związanych z wybieraniem podręczników, które zostały opisane w zeznaniach świadków przesłuchanych w tej sprawie, naruszały zasady doświadczenia życiowego oraz logiki. Wszystkie ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące wskazanych czynności były prawidłowe i zostały przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia o zasadności apelacji, która została oparta na bezpodstawnych zarzutach, zwłaszcza że za prawidłowością wyroku objętego apelacją przemawiała przede wszystkim negatywna dla powódki ocena związku przyczynowego pomiędzy opieszałym rozpoznawaniem wniosków o dopuszczenie do użytku pięciu podręczników podanych w pozwie a doznaniem przez powódkę szkody związanej ze

zmniejszeniem zysku ze sprzedaży książek w roku szkolnym 2007/2008, jak również niewywiązanie się skarżącej z ciężaru udowodnienia okoliczności doznania tego rodzaju szkody oraz jej wysokości. Dokładniejsza ocena ustalonego przez Sąd Okręgowy przebiegu wskazanych postępowań dodatkowo pozwana na ustalenie mniejszego zakresu przewlekłości postępowania w stosunku do wymiaru, który został przyjęty w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Przechodząc do omówienia poszczególnych zarzutów apelacji, należy wskazać w pierwszej kolejności na bezzasadność ostatniego z nich, nie sposób bowiem uznać, aby przy ponownym rozpoznawaniu tej sprawy, Sąd Okręgowy naruszył art. 386 § 6 k.p.c. Oddalając powództwo po raz pierwszy, wyrokiem z dnia 18 lutego 2010 r., Sąd Okręgowy nie poczynił jakichkolwiek ustaleń co do przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa z art. 417 § 1 k.c., nie zgromadził stosownego w tym zakresie materiału dowodowego, lecz poprzestał na uznaniu, że koniecznym warunkiem skutecznego poszukiwania przez powódkę ochrony prawnej przewidzianej powołanym przepisem było uprzednie uzyskanie przez skarżącą orzeczenia stwierdzającego przewlekłość postępowań o dopuszczenie do użytku pięciu podręczników zgłoszonych w marcu 2007 r. Uwzględniając pierwszą apelację powódki, wyrokiem z dnia 3 grudnia 2010 r., Sąd Apelacyjny nie podzielił tego poglądu, uchylając więc zaskarżony wyrok oraz przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, wskazał, że wszystkie przesłanki określone w powołanym przepisie powinny zostać ocenione w ramach rozstrzygnięcia tej sprawy na podstawie materiału dowodowego, który w pełnym zakresie powinien zostać zebrany i oceniony przez Sąd Okręgowy, zgodnie z ogólnymi zasadami wskazującymi na potrzebę wykazania przez powódkę przesłanek roszczenia i obowiązującym w tym zakresie rozkładem ciężaru dowodu. Przeprowadzając liczne dowody zgłoszone przez powódkę, Sąd Okręgowy wypełnił wskazówki udzielone przez Sąd Apelacyjny, prawidłowo wywiązał się ponadto obowiązku poddania dokonanych ustaleń właściwej ocenie prawnej, oddalając powództwo nie mógł natomiast naruszyć art. 386 § 6 k.p.c., z tego przepisu nie wynika bowiem, aby w uzasadnieniu wyroku uwzględniającego apelację we wskazany w nim sposób można było określić wynik nieprzeprowadzonych czynności dowodowych, a tym bardziej przewidzieć rozstrzygnięcie, które powinno zostać wydane po ponownym rozpoznaniu sprawy przez sąd pierwszej instancji. Nie wynika ponadto z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 grudnia 2010 r., aby takie wskazówki zostały udzielone Sądowi Okręgowemu.

Oceniając przebieg postępowań o dopuszczenie podręczników powódki do użytku, które zostały zapoczątkowane wnioskami złożonymi w połowie 2007 r., z punktu widzenia ich zgodności z art. 35 i art. 36 k.p.a., prawidłowo Sąd Okręgowy dopatrył się opieszałości w poczynaniach organu administracyjnego, zasadnie wskazał także, że stroną pozwaną obciążały niedomagania związane z właściwą organizacją tych czynności i brakami kadrowymi, które występowały w Departamencie (...) Edukacji Narodowej, opóźnienia w wyznaczaniu recenzentów albo wniosków powódki o ich zmianę, zgłaszaniu przez Ministra nielicznych zastrzeżeń do opinii, które zostały sporządzone na potrzeby tych postępowań. Ocena charakteru i zakresu czynności podejmowanych we wskazanych postępowaniach uzasadniała jednak przyjęcie, że właściwy do rozpoznania wniosków był dwumiesięczny termin z art. 35 k.p.a., jak również że 30 – dniowy termin na sporządzenie opinii, ewentualnie także 14 – dniowy termin na dokonanie oceny poprawionych podręczników, nie podlegały zaliczeniu na poczet terminu, w którym zachodziła potrzeba rozpoznania tych wniosków. Wskazując na zakres naruszenia przez stronę pozwaną terminu przewidzianego na rozpoznanie wniosków powódki o dopuszczenie do użytku pięciu podręczników, Sąd Okręgowy przeoczył ponadto znaczenie niechronologicznie ustalonych okoliczności, nie dostrzegł przede wszystkim, że przyjęta praktyka w toku wskazanych postępowań polegała na przekazywaniu podręczników recenzentom na długo przed ich wyznaczeniem, jak bowiem wynika z ustaleń zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, decyzja dotycząca wyboru recenzentów podręcznika do przedmiotu wiedza o społeczeństwie została wydana w dniu 31 maja 2007 r., jednak pierwsza opinia została sporządzona już w dniu 7 maja 2007 r. Decyzja dotycząca wyboru recenzentów podręcznika powódki do informatyki również została wydana w ostatnim dniu maja 2007 r., już w dniu 18 kwietnia 2007 r. wskazany podręcznik został jednak przekazany jednemu z recenzentów. W wypadku podręcznika od geografii tożsama decyzja została wydana w dniu 23 maja 2007 r., jeden z recenzentów otrzymał jednak podręcznik prawie miesiąc wcześniej, tj. w dniu 24 kwietnia 2007 r. Niezależnie od prawidłowości tej praktyki, wskazane fakty nie pozwalają na potwierdzenie ustalenia, jakoby na etapie przystąpienia przez recenzentów do oceny podręczników powódki wystąpiła ponad dwumiesięczna przewlekłość postępowania, zwłaszcza że w większości wskazanych spraw opinie wykazywały konieczność wprowadzenia poprawek do podręczników, które po raz drugi były zaopiniowane. Postępowania

dotyczące dopuszczenia do użytku podręczników powódki nie były więc wystarczająco sprawne, nie ulega wątpliwości, że został w tym zakresie naruszony art. 35 k.p.a., nie został także zastosowany obowiązek udzielenie informacji dotyczących przewidywanego terminu ich zakończenia, stosownie do art. 36 k.p.a., zachodziły więc podstawy do przypisania bezprawności działania stronie pozwanej, także w znaczeniu art. 417 § 1 k.c., nie była to jednak tak głęboka przewlekłość, jak to przyjął Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Podniesione okoliczności są ponadto istotne dla oceny zasadności zarzutu związanego z naruszeniem przez Sąd Okręgowy art. 361 § 1 w zw. z art. 417 § 1 k.c., mają bowiem dosyć istotne znaczenie dla określenia związku pomiędzy bezprawnością działania strony pozwanej a doznaniem przez powódkę szkody określone w pozwie i apelacji.

Sąd Apelacyjny nie podzielił ponadto zasadności zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. w części dotyczącej oceny wiarygodności, a zwłaszcza przydatności dla sprawy, zeznań świadków wskazanych w apelacji, z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem jednoznacznie, że znaczna część z nich została wykorzystana do ustalenia przez Sąd Okręgowy nie tylko możliwości wybrania przez nauczycieli gimnazjów podręczników wydawanych przez powódkę w wypadku ich dopuszczenia do użytku we właściwym terminie, czyli dla wykazania tezy, na której zostało oparte powództwo wniesione w tej sprawie, Sąd Okręgowy nie zakwestionował bowiem jej poprawności, ustalił natomiast, także na podstawie zeznań świadków, w tym wskazanych w apelacji, że bez dopuszczenia podręczników do użytku, żaden wydawca, w tym powódka, nie mogła liczyć na ich wybranie w okresie umożliwiającym ich uwzględnienie na liście podręczników obowiązujących w roku szkolnym 2007/2008, wszyscy świadkowie, na których powołał się Sąd Okręgowy, zgodnie bowiem zeznawali, że tylko podręczniki dopuszczone we właściwym terminie do użytku mogły się znaleźć na wskazanej liście. Zeznawała w ten sposób także E. S. (k: 64), jak również świadek A. S. (k: 639), w analogiczny sposób ogólnie na ten temat wypowiadał się także R. R. (k: 642), którego zeznania nie miały istotnej wartości ze względu na późniejszy okres wykonywania przez tego świadka obowiązków dyrektora. Z podobnych względów znaczącej wartości dowodowej nie można było przypisać zeznaniom świadków K. W. i R. S.. Nawet w korzystnych dla powódki elementach, zeznania wszystkich świadków nie mogły przemawiać za zasadnością powództwa, także z innych powodów nie można było bowiem uznać, aby powódka wykazała w tej sprawie konieczne przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa z art. 417 § 1 k.c., zaprezentowała bowiem tylko jednostkowe dowody, odstąpiła w toku tej sprawy od przesłuchania nawet dyrektorów tych szkół, przy pomocy których przeprowadziła własne badania na temat potencjalnego zainteresowania swoimi książkami przed rozpoczęciem roku szkolnego 2007/2008, uzyskanych w ten sposób wyników nie zdołała jednak przedłożyć na właściwy materiał dowodowy, przy pomocy którego mogłaby wykazać doznaną szkodę w zakresie dotyczącym samej przyczyny jej wystąpienia.

Podstawową przyczyną prawidłowego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że powódka nie wykazała przesłanek zasadności powództwa opartego na art. 417 § 1 k.c., było poprzestanie przez skarżącą na zaprezentowaniu wyników własnych analiz i badań oraz zaniechanie ich poddania obiektywnej ocenie, którą mógłby przeprowadzić biegły z zakresu właściwej specjalności, w szczególności znawca rynku wydawniczego, specjalizujący się w badaniu popytu na podręczniki oraz mechanizmów stosowanych przy wyborze podręczników oferowanych przez różne wydawnictwa. Nie sposób zaprzeczyć, że zbierając dane z prawie trzeciej części gimnazjów, które działały w 2007 r., jak również analizując uzyskane deklaracje wstępne oraz porównując ich ilość z ostateczną liczbą szkół, które wybrały podręczniki wydawane przez powódkę do nauki pięciu przedmiotów, skarżąca zadała sobie duży trud, efekty tego działania były jednak ograniczone, nie mogły w każdym razie zostać uznane za dowody, które były wymagane w tej sprawie. Wszystkie tezy, wnioski oraz liczne analizy pozostawały wyłącznie twierdzeniami powódki, stanowiły więc przedmiot czynności dowodowych, które należało w tej sprawie wykonać, powódka nie wystąpiła jednak z właściwą inicjatywą dowodową, nie domagała się dopuszczenia oraz przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego wskazanej specjalności, przy pomocy którego mogłyby zostać zweryfikowane wyniki własnych badań, które powódka przeprowadziła przed wniesieniem pozwu i wykorzystała przy opracowaniu uzasadniania żądania. Bez takiego dowodu, cały zespół twierdzeń podanych w pozwie nie mógł zostać przedłożony na materiał dowodowy, przy uzyskaniu którego strona pozwana miałaby możliwość zgłaszania uwag, weryfikowania użytych metod i uzyskanych wniosków, poprzestała więc na zaprzeczeniu tezom powódki i zakwestionowaniu wyników badań przeprowadzonych we własnym zakresie. Nieudowodnienie przez powódkę okoliczności doznania szkody, a zwłaszcza jej zakresu związanego z nieuzyskaniem odpowiedniego popytu na podręczniki jest też wynikiem oparcia się przez powódkę na tzw. ekstrapolacji, którą

zasadnie Sąd Okręgowy skojarzył z instytucją domniemania faktycznego, trafnie uznał ponadto, że przeciwko dopuszczalności zastosowania w tej sprawie tej metody dowodzenia okoliczności istotnych dla końcowego jej wyniku w sposób jednoznaczny przemawiało niewykazanie przez powódkę podstawy tego domniemania, jak bowiem zaznaczono, nieprzeprowadzenie dowodu z opinii wskazanego biegłego, spowodowało, że powódka nie wykazała, ile szkół byłoby zainteresowanych podręcznikami do pięciu wskazanych przedmiotów, gdyby zostały one dopuszczone do użytku we właściwym terminie, spośród tych szkół, które zostały poddane badaniom, przeprowadzonym przez powódkę na etapie poprzedzającym wniesienie tej sprawy. Z orzecznictwa wynika tymczasem, że okoliczności stanowiące podstawę domniemania faktycznego muszą zostać w danej sprawie wykazane z zachowaniem formalnych reguł dowodowych (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2005 r., I CSK 114/05 oraz w postanowieniu z dnia 17 października 2000 r., I CKN 1196/98), zwłaszcza że w orzecznictwie zastosowanie art. 231 k.p.c. został w zasadzie ograniczone do sytuacji niemożliwości wykazania okoliczności podlegającej dowodzeniu przy użyciu dostępnych środków dowodowych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00). Podzielając to stanowisko, należy wskazać na możliwość zgłoszenia przez powódkę w tej sprawie wniosku o powołanie wskazanego uprzednio biegłego. Dodać ponadto należy, że przy właściwej tezie dowodowej, biegły byłby ponadto w stanie odnieść także się do prawidłowości przeniesienia wyniku badań przeprowadzonych przez powódkę przed sprawą do możliwego pobytu na książki powódki w pozostałych gimnazjach, stanowiących prawie 2/3 ogólnej liczby takich szkół, w których wskazane badania nie zostały przeprowadzone przez powódkę. W postępowaniu przed Sądem Okręgowym, ani nawet w apelacji, powódka nie występowała o sporządzenie takiej opinii, przeoczyła ponadto, że przeprowadzenie takiego dowodu zbędnym mogłoby uczynić odwoływanie się do instytucji domniemania faktycznego i powołanej w pozwie ekstrapolacji, przy użyciu dowodu z opinii właściwego biegłego można było bowiem wykazać tezy, na które powódka się powoływała w uzasadnieniu żądania pozwu.

Osobnej przyczyną bezzasadności apelacji powódki Sąd Apelacyjny się dopatrywał w nieistnieniu adekwatnego związku przyczynowego między szkodą powódki a naruszeniem przez stronę pozwaną terminów przewidzianych w art. 35 k.p.a. na rozpatrzenie wniosków skarżącej o dopuszczenie do użytku pięciu podręczników wskazanych w pozwie. W art. 7 ustawy z dnia 11 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw wprowadzono zapis, zgodnie z którym: „Dyrektor szkoły podaje do publicznej wiadomości, do dnia 31 maja 2007 r., odpowiednio zestaw programów wychowania przedszkolnego lub szkolny zestaw programów nauczania i szkolny zestaw podręczników obowiązujące od roku szkolnego 2007/2008”. Z przepisu tego jednoznacznie wynika czasowy zakres zawartej w nim normy, nie może więc ulegać kwestii, że miała ona zastosowanie także do podręczników objętych wnioskami złożonymi przed wprowadzeniem wskazanych zmian. Niezależnie od faktycznej możliwości uzyskania przez powódkę decyzji o dopuszczeniu do użytku pięciu podręczników wskazanych w pozwie, konieczność dostosowania się przez wszystkie wydawnictwa do terminu zawartego w przytoczonej normie uzasadnia przyjęcie, że wszelkie czynności poprzedzające podanie do ogólnej wiadomości zainteresowanych listy podręczników obowiązujący w gimnazjach w roku szkolnym 2007/2008 r. musiały zostać wykonane w takich terminach, aby do podanej daty dyrektorzy mogli wywiązać się z obowiązku wynikającego z tego przepisu, w odniesieniu pięciu podręczników wskazanych w pozwie nie było to jednak możliwe nawet przy zachowaniu przez stronę pozwaną terminu określonego w art. 35 k.p.a. Jeśli bowiem, zgodnie z powołanym przepisem, strona pozwana do dwóch miesięcy mogła rozpoznawać wnioski powódki, czyli prowadzić postępowania, w ramach których zachodziła prawna konieczność sporządzenia czterech opinii przez recenzentów dysponujących 30 – dniowym terminem na wykonanie każdej z nich i 14 – dniowym terminem na ocenienie sposobu wprowadzenia zaleconych poprawek, nie było faktycznie możliwe, aby przed końcem maja 2007 r. powódka uzyskała pięć decyzji o dopuszczeniu do użytku podręczników wskazanych w pozwie w sytuacji, gdy wnioski o wydanie takich decyzji zostały złożone w połowie marca 2007 r., zwłaszcza że działając w sposób wykazany w zeznaniach powołanych świadków, nauczyciele szkół gimnazjalnych spośród szerokiej oferty rynkowej mogli dokonać wyboru tylko takich podręczników, które uprzednio zostały dopuszczone do użytku. Proste zsumowanie terminu na rozpoznanie wniosków powódki z terminem, w jakim biegli sporządzali opinie, także w zakresie poprawek, jak też czasu potrzebnego na zapoznanie się przez nauczycieli z szeroką ofertą różnych wydawnictw oraz na zaopiniowanie ich propozycji przez rady pedagogiczne poszczególnych szkół i podanie zatwierdzonych ich listy przez dyrektorów, wykazuje, że zachowanie terminu określonego w art. 7 powołanej ustawy w odniesieniu do podręczników, których dotyczy roszczenie odszkodowawcze dochodzone w tej sprawie, nie było możliwe, także w

wypadku rozpoznania w terminie wniosków powódki. Wydanie decyzji o dopuszczeniu podręczników do użytku po 31 maja 2007 r. nie pozwalało w każdym razie na uzyskanie przez skarżącą większych zysków z ich sprzedaży, tylko w wyjątkowych bowiem wypadkach listy podręczników zatwierdzone do końca maja 2007 r. mogły zostać zmienione, żadne dowody nie wskazywały natomiast na to, aby takie zmiany mogły zostać przeprowadzone w szkołach, w wyborze przez które podręczników innych wydawnictw powódka upatrywała źródła szkody, której naprawienia domagała się w rozpoznawanej sprawie. Z podanych powodów, nie można było uznać, aby oddalając żądanie pozwu, Sąd Okręgowy naruszył art. 361 § 1 w zw. z art. 417 § 1 k.c. Odmienny pogląd skarżącej nie zasługiwał na uwzględnienie. Zarzut niezgodności art. 7 powołanej ustawy z dnia 11 kwietnia 2007 r., z przepisami Konstytucji RP, na który powoływała się powódka w piśmie procesowym z dnia 18 czerwca 2009 r. (k: 214 i nast.), nie mógł zostać uwzględniony, ocena zasadności tego zarzutu należy bowiem do kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie została dotąd przeprowadzona, niezależnie więc od tego, czy wskazany przepis miał wpływ na doznanie szkody przez powódkę i jej zakres, nie było podstaw do pociągnięcia Skarbu Państwa do odpowiedzialności za nieuzyskanie przez powódkę zysków ze sprzedaży zakładanej ilości podręczników, o dopuszczenie do użytku których skarżąca wystąpiła prawie miesiąc przed uchwaleniem powołanej ustawy, czyli w okolicznościach faktycznie uniemożliwiających zachowanie terminu z art. 7 tej ustawy.

Zarzut naruszenia art. 227 w zw. z art. 278 k.p.c. nie mógł mieć wpływu na ocenę zasadności apelacji z powodu niedopuszczalności powoływania się w apelacji przez powódkę na wadliwe oddalenie przez Sąd Okręgowy wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości, wynikającej z zaniechania zgłoszenia przez skarżącą zastrzeżenia do protokołu ostatniej rozprawy, w czasie której wskazany wniosek powódki został oddalony. Z ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego wynika, że brak zgłoszenia takiego zastrzeżenia uniemożliwia skuteczne powołanie się przez skarżącą w apelacji na wskazane uchybienie, stosownie do art. 162 k.p.c., nie daje więc podstawy do uwzględnienia takiego zarzutu przy ocenie zasadności apelacji (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, wyrok z dnia 15 czerwca 2007 r., II CSK 96/07, wyrok z dnia 28 sierpnia 2009 r. I CSK 13/09, wyrok z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 185/09 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 286/09). Nie ulega ponadto wątpliwości, że wskazany biegły mógłby zweryfikować twierdzenia powódki od strony księgowej, nie byłby natomiast kompetentny do oceniania pozostałych twierdzeń podanych w uzasadnieniu pozwu, które stanowiły dla skarżącej podstawę do przeprowadzenia szczegółowych wyliczeń co do wysokości zysku, który powódka spodziewała się uzyskać ze sprzedaży podręczników w roku szkolnym 2007/2008. W tym zakresie musiałby zostać przeprowadzony dowód z opinii innego biegłego, skarżąca nie występowała jednak, jak zaznaczono, z wymaganą w tym zakresie inicjatywą, nie mogła tym bardziej oczekiwać, że właściwe czynności dowodowe zostaną przeprowadzone z urzędu. Z podanych względów apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.